



Muzykę Kwartetu Jorgi usłyszałem po raz pierwszy w połowie lat 80., gdy ukazała się ich debiutancka płyta. Od tego też czasu z uwagą obserwuję poczynania Macieja Rychłego, jako lidera tego zespołu, ale też współtwórcy innych przedsięwzięć artystycznych, m.in. Ośrodka Praktyk Teatralnych Gardzienice, Orkiestry Antycznej, Teatru Pieśń Kozła, zespołu Released Sounds/Uwolnione Dźwięki, dalej: jako autora erudycyjnych esejów i innych tekstów, scenarzysty i narratora filmów dokumentalnych, kompozytora muzyki filmowej i teatralnej, także jako konferansjera na folkowych festiwalach. Udało mi się porozmawiać z Maciejem o tym wszystkim i o wielu innych rzeczach.

Być może idealnym schematem naszego dialogu byłaby narracja linearna. Pomysł to jednak trudny do zrealizowania i, prawdę mówiąc, trochę nieżyciowy. Opowieści, które znalazły się w tej książce, swój impuls czerpią z próby chronologicznego uporządkowania faktów, ale narracyjny żywioł, pełen dygresji oraz skojarzeń, anegdot i przygód sprawia, że kolejność zdarzeń, o których mowa, bywa niekiedy zakłócana. Meandrująca chronologia nie utrudnia lektury, a z pewnością ją ubarwia.

Rozmowy na potrzeby tej książki toczyliśmy na przełomie 2021 i 2022 roku. Z przyczyn obiektywnych nie ma w nich zatem śladu refleksji dotyczących barbarzyńskiej napaści Rosji na Ukrainę, za to wspomina się dawne ukraińskie wyprawy Macieja i kontakty z artystami z obu krajów.

Wspólnie z wydawcą, przygotowując publikację do druku, postanowiliśmy nie ingerować w tekst, nie uaktualniać go wobec wydarzeń bieżących i pozostać wierni rzetelnemu zapisowi z tamtego czasu. Uznaliśmy, że tak będzie uczciwie.



Podczas pracy nad tą książką otrzymałem mnóstwo gestów wsparcia, życzliwości i pomocy ze strony wielu osób. Szczególne podziękowania zechcą przyjąć: Piotr Kędziorek, Krzysztof Piekarczyk, Andrzej Trzeciak i Jakub Żmizdiński.

Podziękowania za wszystko niech przyjmie Renata Lasko-Janasz.

**Tomasz Janasz**